

Sygn. akt IX W 4650/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Kalina Pawełko

w obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. sprawy

M. C.

syna E. i Z. z domu S.

ur. (...) w P.

obwinionego o to, że:

w dniu 23 października 2014 r., kierując pojazdem m-ki D. o nr rej. (...) na drodze nr(...) o godz. 17⁰⁸ na wysokości miejscowości K. przekroczył dozwoloną prędkość o 52 km/h a następnie o godz. 17⁰⁹ na wysokości m. S. przekroczył dozwoloną prędkość o 32 km/h

- tj. za wykroczenia z art. 92 a kw,

ORZEKA:

I. obwinionego **M. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 92 a kw i za to na podstawie art. **92 a kw w zw. z art. 9 § 2 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 23 października 2014 r., funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego K. w O. sierż. szt. R. P. (1) i st. post. H. A. (1) pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym nieoznakowanym radiowozem m-ki O. wyposażonym w wideorejestrator oraz laserowy miernik prędkości na drodze krajowej nr (...). Laserowy miernik prędkości dokonujący pomiaru prędkości pojazdów jadących z przeciwka ustawiony był w ten sposób, że automatycznie dokonywał pomiaru w przypadku przekroczenia prędkości 120 km/h. O godz. 17⁰⁸ kiedy jechali od miejscowości D. w kierunku O., na wysokości zjazdu do miejscowości K. miernik laserowy dokonał pomiaru prędkości samochodu marki D. o nr rej. (...) jadącego z przeciwka wskazując jego prędkość - 142 km/h. Kierujący radiowozem zawrócił i udał się za tym pojazdem i pojazd ten udało się mu dogonić dopiero przed miejscowością S.. Jadąc za nim i utrzymując stałą odległość wykorzystując wideorejestrator dokonał pomiaru prędkości na odcinku 100 metrów uzyskując wynik 122 km/h.

Po zatrzymaniu do kontroli, kierującym tym pojazdem okazał się obwiniony M. C.. Obwinionemu za stwierdzone wykroczenia zaproponowano 2 mandaty karne w łącznej wysokości 600,- zł, których nie przyjął.

(dowód: notatka urzędowa – k. 3; zeznania świadków – H. A. – k. 28v; R. P. – k. 28v; płyta z nagraniem z wideorejestratora – k. 18; wydruki z bazy (...) k. 7, 21-22)

Obwiniony w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Stwierdził, że tą trasą jeździ bardzo często i uważa na przekroczenia prędkości. Podkreślił, że między miejscowościami K. a S. jest odległość 5 km, a zatem żeby pokonać ją we wskazanym we wniosku czasie musiałyby jechać 300 km/h. Zarzucił, że urządzenia I. są wadliwe, a wideorejestrator mierzy faktycznie prędkość pojazdu w którym się znajduje. Przekonywał, że on w tym czasie jechał maksymalnie z prędkością 100 km/h.

(wyjaśnienia – k. 28)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na wiarę. Wbrew jego twierdzeniom nie ma żadnych racjonalnych podstaw, aby kwestionować wiarygodność i rzetelność obu pomiarów wykonanych przez funkcjonariuszy przy użyciu zamontowanych w radiowozie urządzeń kontrolno – pomiarowych W. 2a I..

Urządzenia pomiarowe zamontowane w tym radiowozie miały w dniu dokonania pomiaru ważne legalizacje, a oba pomiary zostały wykonane zgodnie ze wszystkimi zasadami obowiązującymi przy ich przeprowadzaniu. Jak wytłumaczył to w pełni przekonująco świadek R. P. zamontowane w tym radiowozie urządzenia są nowej generacji i pozbawione tych wad o których mowa była szeroko w mediach jakiś czas temu. Świadek ten przeszedł specjalistyczne przeszkolenie w zakresie obsługi tych urządzeń i analizując również w pełni obiektywny dowód w postaci nagrania z wideorejestratora zamontowanego w radiowozie należy stwierdzić, że pomiary te wykonane zostały prawidłowo. Świadek ten też wytłumaczył przekonująco, w oparciu o nagranie z wideorejestratora, że od pierwszego do drugiego pomiaru upłynęło dokładnie 100 sekund, co znajduje dokładne odzwierciedlenie w nagraniu, na którym widać również prędkość „goniącego” pojazd obwinionego radiowozu.

Oceniając wiarygodność zeznań świadków R. P. (1) oraz H. A. (1), należy podkreślić, że wyżej wskazani funkcjonariusze Policji są dla obwinionego osobami obcymi, nie znają go ani osobiście ani z racji pełnionych obowiązków służbowych, stąd też nie mieli, w przekonaniu Sądu, żadnego interesu, by bezpodstawnie go pomawiać o popełnienie wykroczenia. Świadkowie zeznawali na okoliczności związane wyłącznie z pełnioną przez nich służbą i z tego względu, nie wykazując osobistego zaangażowania w sprawę, nie byli zainteresowani wynikiem postępowania, co dodatkowo stanowi o ich obiektywizmie. Ponadto ich relacje znajdują pełne odzwierciedlenie zarówno w nagraniu z wideorejestratora jak i w notatce urzędowej sporządzonej przez sierż. R. P. bezpośrednio po podjętej interwencji i wskazującej jednoznacznie, jakim konkretnie urządzeniem mierzona była prędkość poruszających się pojazdów od strony, jaka była podstawa zatrzymania obwinionego do kontroli drogowej i o ile obwiniony dokładnie przekroczył podczas jazdy dozwoloną na tym odcinku drogi prędkość.

W świetle powyższych okoliczności, Sąd przyjął, że obwiniony ponosi pełną odpowiedzialność za popełnione wykroczenia naruszające dyspozycje przepisów art. 92a w zw. z art. 20 ust. 3 pkt 1 lit. d ustawy **Prawo o ruchu drogowym**..

Wymierzając karę obwinionemu, Sąd uznał, jako okoliczności obciążające, znaczny stopień szkodliwości społecznej czynu mu przypisanego wyrażający się w naruszeniu jednej z podstawowych norm przepisów Prawa o ruchu drogowym i tak znaczne, bo prawie 50% przekroczenie dopuszczalnej tzw. administracyjnej prędkości, nagminność, wręcz plagę podobnych zachowań obserwowaną, na co dzień przez wszystkich użytkowników ruchu, dotychczasową, wielokrotną karalność obwinionego za identyczne wykroczenia w ruchu drogowym (k. 21, 22), popełnienie w krótkim czasie dwóch identycznych wykroczeń na drodze o dużym natężeniu ruchu.

Sąd nie dopatrył się w stosunku do obwinionego żadnych istotnych okoliczności łagodzących.

W świetle powyższych okoliczności wymierzona obwinionemu kara 500,- zł grzywny nie może być postrzegana jako rażąco surowa. Obwiniony, jak widać, z wcześniej orzeczonych kar za identyczne wykroczenia, w postępowaniu mandatowym, nie wyciągnął wystarczającej nauki, może, zatem ta kara, orzeczona przez Sąd wdroży go do przestrzegania przepisów ruchu drogowego i będzie stanowiła naukę na przyszłość.

Sąd uznał, że obciążenie obwinionego dodatkowo kosztami postępowania byłoby dla niego nadmiernym ciężarem dlatego zwolnił go z tego obowiązku.